

P R O T O K Ó Ł N R XXXIX/2005

z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29 sierpnia 2005r.

XXXIX nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej w Kamieńsku IV kadencji odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Kamieńsku w godz. 12⁰⁰ – 15²⁵.

Stan radnych 15. Obecnych na sesji 15 radnych.

W załączeniu do protokołu - lista obecności radnych.

Załącznik Nr 1

Ponadto na sesję zostali zaproszeni: Grzegorz Turlejski – Burmistrz Kamieńska, Paweł Ziemba – Z-ca Burmistrza Kamieńska, Tomasz Łuczyk – Sekretarz Gminy, Maria Ozga – Skarbnik Gminy, Urszula Kowalska-Smuga – Radca prawny, Jerzy Nowik – Z-ca Dyrektora Wydziału Prawnego i Nadzoru ŁUW w Łodzi, Bożena Sewerynek – Radna Powiatu Radomszczańskiego, Kazimiera Tarnowska - Wójt Gminy Kleszczów, Henryk Michałek-Przewodniczący Rady Gminy Kleszczów, Henryka Fużewska – Dyrektor PSP w Kamieńsku, Anna Kuliberda – Dyrektor PG w Kamieńsku, Elżbieta Dębska – Dyrektor PP w Kamieńsku, Barbara Jędrzejek – Dyrektor ZSz-P w Gorzędowie, Emilia Gogacz – Przewodniczącą NSZZ „Solidarność”, Grażyna Lesiak – Przewodnicząca ZNP w Kamieńsku, Piekarski Jerzy, Dziennik Łódzki Wiadomości – Katarzyna Bracka, Po prostu Informacje– Stefan Kobylarz.

W posiedzeniu uczestniczyli również p. Joanna Górna – inspektor w Urzędzie Miejskim, w/z J.Nowika - Andrzej Adamczyk ŁUW Delegatura w Piotrkowie Tryb.

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości zaproszonych.

Załącznik Nr 2

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw.

Załącznik Nr 3

PORZĄDEK OBRAD.

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Podjęcie uchwał:
 - w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla pedagoga zatrudnionego w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieńsk,
 - w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla logopedy zatrudnionego w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieńsk,
 - w sprawie zasad udzielania i rozmiaru zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieńsk,
 - w sprawie upoważnienia Burmistrza do zawarcia porozumienia z Gminą Kleszczów,
 - w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005.
 - w sprawie wyrażenia zgody na zamianę działek.
5. Zakończenie obrad.

W załączeniu do protokołu – zawiadomienie o zwołaniu XXXIX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku z proponowanym porządkiem obrad. **Załącznik Nr 4**

p u n k t 1

OTWARCIE SESJI.

Otwarcia XXXIX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku dokonał Przewodniczący Rady A. Kułak witając serdecznie radnych, i zaproszonych gości.

p u n k t 2

STWIERDZENIE QUORUM.

Przewodniczący, na podstawie listy obecności, stwierdził, że na stan 15 radnych obecnych jest 15 radnych, stanowi to quorum, a więc Rada może obradować i podejmować uchwały.

p u n k t 3

PRZYJĘCIE PORZĄDKU OBRAD

Przewodniczący Rady oznajmił, że sesję nadzwyczajną zwołał na podstawie pisma, jakie wpłynęło do Biura Rady.

Następnie zapoznał z treścią pisma, które wpłynęło do Biura Rady w dniu 22.08.2005r.

W załączeniu do protokołu w/w pismo.

Załącznik Nr 5

Przewodniczący Rady zapytał, czy są propozycje, co do porządku obrad sesji.

Radny B.Pawłowski: „Ja bym proponował, aby rozszerzyć sesję o punkt „Interpelacje i zapytania radnych”, bo parę spraw się uzbierało, o które można by było przy okazji zapytać.”

Przewodniczący Rady zwrócił się do wnioskodawcy, Pana Burmistrza, czy wyraża zgodę.

Burmistrz Kamieńska: „Nie wyrażam zgody Panie Przewodniczący i jednocześnie chciałem przypomnieć, że w przypadku głosowania uchwały o budżecie gminy trzeba wziąć również pod uwagę tą poprzednią uchwałę, która była wcześniej przesłana.”

Przewodniczący Rady: „No nie mogę jej wziąć pod uwagę Panie Burmistrzu, bo jak Pan doskonale wie na sesji był wniosek skierowania jej do komisji budżetowej. Komisja budżetowa się jeszcze nie odbyła, bo wiemy, że obradujemy ten miesiąc tylko na sesjach nadzwyczajnych, dlatego nie mogę jej poddać pod głosowanie. Nie w tym trybie.”

Przewodniczący zapytał Pana Burmistrza czy uchwały głosować w takiej kolejności jak zostały przedstawione w porządku obrad czy można ze względu na obecność gości z Kleszczowa zmienić kolejność głosowania uchwał?

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę bardzo, może być pierwsza sprawa porozumienia z Gminą Kleszczów. Później może być sprawa działki, potem sprawy nauczycieli a na końcu budżet.”

p u n k t 4

PODJĘCIE UCHWAŁ.

- w sprawie upoważnienia Burmistrza do zawarcia porozumienia z Gminą Kleszczów,

Przewodniczący Rady przeczytał w/w uchwałę i porozumienie przesłane przez Burmistrza.

W załączeniu do protokołu – porozumienie z Gminą Kleszczów przygotowane przez Burmistrza Kamięńska oraz porozumienie przesłane przez Gminę Kleszczów.

Załącznik Nr 6

Wójt Gminy Kleszczów p. K.Tarkowska: „Ja powiem, że nie jest do przyjęcia dla Gminy Kleszczów to porozumienie. Porozumienie, które otrzymałam jeszcze w lutym, czy w marcu, dyskutowaliśmy na sesjach Rady Gmin w Kleszczowie i zaproponowaliśmy swoją wersję porozumienia do dyskusji z Państwem. Nie mówimy, że jest to wersja ostateczna. Jest to nasz projekt opracowany na bazie tego porozumienia, które otrzymaliśmy od Pana Burmistrza. Tak jak powiedziałam wstępnie, dla nas są nie do przyjęcia takie zapisy, które tutaj się znalazły, np. *...mając na uwadze, że budowa drogi gminnej łączącej Gminę Kleszczów z węzłem Kamięnsk wpłynie negatywnie na środowisko...* Uważaliśmy, że podjęliśmy uchwałę o wspólnej inwestycji, że ta droga jest potrzebna obu gminom, że wpłynie korzystnie również na rozwój i przemieszczanie się chociażby ludzi korzystających z wyciągu narciarskiego itd., natomiast nie wiem czy wpłynie negatywnie dla środowiska. Ten zapis jest nie do przyjęcia i takiego zapisu my nie widzimy. Nasza treść pomijała ten fakt aczkolwiek wpisaliśmy, że *mając na uwadze lepsze zaspokajanie zbiorowych potrzeb społecznych w zakresie dróg publicznych Gminy: Kamięnsk i Kleszczów zobowiązują się współdziałać w realizacji zadania inwestycyjnego o charakterze ponadlokalnym polegającym na budowie drogi gminnej łączącej Gminę Kleszczów z węzłem Kamięnsk Kleszczów na planowanej autostradzie A-1.* Taki zapis proponowaliśmy, ponieważ ten zapis jest konsekwencją wcześniej podjętych uchwał. Jeżeli chodzi o §6; nie jest dla nas do przyjęcia określona do zapłacenia kwota 3 mln zł. zaraz po podpisaniu porozumienia. Państwo macie świadomość, że samo porozumienie nie ułatwia nam realizacji tej inwestycji, ponieważ może być tak, że my porozumienie podpiszemy, wpłacimy pieniądze a Państwo nadal będziecie się borykać z uchwaleniem studium i planu. Tutaj nasza propozycja jest abyśmy po wprowadzeniu przez Państwa w studium i w planie i po opublikowaniu uchwały, to taka uchwała jest dopiero realna i możliwa do realizacji przez nas tej inwestycji. Wpłacilibyśmy w tym roku 500 tys. zł. które mamy w tegorocznym budżecie zaplanowane. Oczywiście Gmina Kleszczów deklaruje pokrycie wszystkich środków związanych ze zmianą w studium, ze zmianą w planie. Te pieniądze związane ze zmianami: w studium i w planie i całej tej procedurze to są poza tymi 5-ciomą mln, które byłyby pomocą finansową na konkretne zadania określone przez Państwa. Tak jak powiedziałam nasza propozycja jest tu 500 tys., aczkolwiek możemy tutaj dyskutować czy po uchwaleniu studium, czy po uchwaleniu planu, czy opublikowaniu itd.

Druga rata – 2 mln zł. zostanie wpłacona na konto Gminy Kamięnsk w terminie 14 dni od dnia podjęcia przez Radę Miejską w Kamięnsku po zatwierdzeniu zmian w studium i kierunków zagospodarowania... czyli tutaj miałyby być już końcowa kwota 2 mln zł. kiedy Państwo podjęlibyście te stosowne uchwały. Te uchwały zgodnie z prawem muszą być opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa i dopiero wtedy mogą być zrealizowane. Z różnych powodów może Wojewoda (z nadzoru prawnego nad tymi uchwałami) nie wprowadzić. W związku z tym też tutaj jest to zagrożenie, że ta kwota i w tym terminie nie jest dla nas do zaakceptowania. Następnie: w § 7 *Koszty realizacji inwestycji pod nazwą „Budowa drogi łączącej Gminę Kleszczów z węzłem Kamięnsk na planowanej autostradzie A-1” ponosi w całości Gmina Kleszczów.* Ja nie wiem czy faktycznie będzie to tak, że to wpięcie byłoby możliwe na węzeł czy około 300 m na drodze Bełchatów Kamięnsk, czyli wpinalibyśmy się w tą drogę 484 więc tutaj te zapisy, że na planowanej autostradzie też by nie były na miejscu. Ale tu pisze, że w całości ponosi Gmina Kleszczów. Ja chcę powiedzieć, że podpisujemy po to porozumienie abyśmy mogli mówić, że to jest nasza wspólna inwestycja i tutaj nie oczekujemy od Gminy Kamięnsk żadnych złotówek na realizację tej inwestycji. Niemniej jednak tutaj ten zapis można by zmienić, że nie będzie w

żaden sposób ponosić Gmina Kamięnsk, żeby nam nie zamykać drogi, aby starać się o inne pieniądze, że tylko w całości Gmina Kleszczów. Takie było nasze założenie i rozmowa od początku, że chcielibyśmy się starać o pieniądze na to zadanie. Później; w §8 *utrzymania nawierzchni drogi, chodników,...* ja nie wiem czy by były tam chodniki? Może na niektórych odcinku tylko, ale na pewno nie na całej długości, ponieważ nie ma tam zabudowań a chodniki są potrzebne wtedy, kiedy jest to droga lokalna. Chociaż może tylko na pewnym odcinku tutaj przy wyciągu narciarskim gdzie by miała być działalność gospodarcza, usługowa, być może tam należałoby je zaplanować, zaprojektować, ale na pewno nie na całej długości. Następnie oświetlenie drogi; ja nie wiem czy na całym odcinku drogi byłoby oświetlenie? Wydaje mi się, że nie. Następnie; ust.2 *Obowiązki określone w ust. 1 Gmina Kleszczów będzie zobowiązana wykonywać przez okres 70 lat od dnia oddania drogi do użytku.* Nie wiem, jaka jest żywotność dróg czy 70 lat itd.?

My ze swej strony, tak jak powiedziałam, zaplanowaliśmy w tegorocznym budżecie 500 tys. zł. na przekazanie dla Gminy Kamięnsk pomocy finansowej w tym roku. Natomiast przekazanie tych kwot, musielibyśmy to dyskutować. Myśmy to dostali późno, nie mamy stanowiska oficjalnego Rady, nie mniej jednak muszę powiedzieć, że te warunki, które są tutaj: 3 mln po podpisaniu porozumienia i 2 mln po podjęciu uchwał dotyczących zmian w studium i kierunków zagospodarowania są nie do przyjęcia a dalsze te zapisy to można dyskutować i negocjować. My zaproponowaliśmy 500 tys. a dalsze nasze wpłaty są: *II rata w wysokości 2 mln zł zostanie wpłacona na konto Gminy Kamięnsk w terminie 14 dni od daty zakończenia wykupu gruntów i uzyskania pozwolenia na budowę*, Państwo wiecie, że aby realizować zadanie trzeba wykupić grunty. Mając doświadczenie w takich inwestycjach wiemy, że wykupy zazwyczaj trwają dłużej niż realizacja samego zadania. Kolejna; *III rata w wysokości 2.500.000 zł przekazana zostanie na konto Gminy Kamięnsk w 14 dni od daty końcowego odbioru czyli po zrealizowaniu tej inwestycji.* Jest to projekt i terminy wpłat można negocjować i możemy rozmawiać. Na pewno nie w ten sposób, że dopiero i wyłącznie zaraz po porozumieniu i zaraz po, nawet jeszcze nie opublikowanych uchwał. Te warunki są nie do przyjęcia. Natomiast nasze warunki, które tutaj przekazaliśmy Państwu są do negocjacji.”

Burmistrz Kamięnska p. G.Turlejski: „Proszę Państwa, temat budowy drogi to już jest kilkuletni temat. Przekazałem Państwu projekt uchwały po to, żebyśmy zaczęli finalizować temat drogi, żebyśmy dłużej nie czekali, co kto wykona, tylko ruszyli do pracy. Droga jest bardziej potrzebna Gminie Kleszczów niż Gminie Kamięnsk. Gmina Kamięnsk, moim zdaniem, nie uzyska tu żadnej korzyści z budowy tej drogi. My i bez tej drogi i tak będziemy prosperować, rozwijać się i żyć normalnie jak do tej pory. Państwo, jak nie będzie drogi, poniosą straty, bo dla tak bogatej gminy jak Kleszczów potrzebne jest tzw. połączenie ze światem, czyli z autostradą. Jeżeli będzie tutaj na skrzyżowaniu z autostradą tabliczka Kleszczów np. 4-5 km, to będzie łatwy i prosty dojazd. Inwestor i turysta w sposób łatwy przejedzie do Kleszczowa, ponieważ jest tam kleszczowska strefa inwestycyjna to łatwiej tam będzie zostawić pewną inwestycję niż w Kamięnsku. Ale szanując dobrosąsiedzkie układy, partnerstwo (jesteśmy gminami – sąsiadami) wychodzimy naprzeciw i zaproponowałem takie porozumienie, żeby korzyść miała i Gmina Kleszczów i Gmina Kamięnsk. I żeby nikt tutaj na Burmistrza w Kamięnsku i na Radę Miejską nie mówił, że lekką ręką oddaliśmy tereny do dyspozycji Kleszczowa i Kleszczów się bardzo rozwinął a Kamięnsk z tego tematu nie miał praktycznie nic. Bo u nas nie przybędzie, ani dróg, ani chodników, ani kanalizacji z tego tematu. I po długim temacie do namysłu tutaj z moimi współpracownikami i z Panią Prawnik zaproponowaliśmy takie porozumienie i moim zdaniem, moim - Burmistrza Kamięnska, jest to jedyne porozumienie, które Kamięnsk, powinien podpisać z Kleszczowem, gdyż daje on pewność dla Kamięnska, że te pieniądze (te 5 mln zł.) wpłyną na konto i daje pewność kto tą inwestycję ma robić. Natomiast w porozumieniu, które tutaj Gmina Kleszczów przysyła, to

mamy zapisy niekorzystne dla Gminy Kamieńsk, szczególnie chodzi o raty, w których te pieniądze mają przybywać. Założmy, że wprowadzimy wszystko w studium, dostaniemy te 500 tys. zł. A jak wprowadzimy to wszystko w studium to droga już musi być realizowana. Już dalszych elementów finansowych nie musi Kleszczów nam tutaj przesyłać i przekazywać. Mają w studium i drogę mogą robić. Mało tego, nawet mogą odstąpić od wykonywania drogi i my ją możemy robić, na terenie oczywiście naszej gminy. Chodzi o to, żebyśmy stworzyli debatę, której pierwszą podstawową częścią to jest dzisiejsza sesja. Ale debatę poważną, nie debatę pod tytułem przyjechaliśmy do Kamieńska i postawiliśmy swoje warunki i Kamieńsk ma je przyjąć, bo przynajmniej ja takich warunków nie przyjmuję. Czyli te raty są dla mnie jako Burmistrza Kamieńska w ogóle nie do przyjęcia i podtrzymuję to, co przekazałem Państwu w porozumieniu, które przesłałem. Teraz dalej; część IV, pkt.2. *funkcje inwestora drogi będą pełnić wspólnie Gmina Kamieńsk i Gmina Kleszczów*. Inwestor, proszę Państwa jest jeden, inwestor ponosi koszty i ma z tego korzyści. Gmina Kamieńsk nie może być tu inwestorem w budowie tej drogi. My nie możemy jeszcze swoich środków finansowych przekazywać i takim porozumieniem się związać, że jesteśmy inwestorem tej drogi. Dalej; 3. *Wykupów gruntów pod inwestycję dokonywać będzie Gmina Kamieńsk ze środków przekazanych na ten cel przez Gminę Kleszczów*. To jeszcze my mamy przekazywać tereny i pełnić służalczą rolę w stosunku do Gminy Kleszczów? - uważam to za niestosowny zapis. Jeżeli Kleszczów chce budować drogę nich te tereny wykupuje. My nie mamy ani sił ani środków w tym urzędzie na wykup dodatkowych terenów i nie możemy tego urzędu wiązać wykupem terenu, bo mamy własne zadania. A tych zadań mamy naprawdę ponad określoną miarę. Teraz następny nie do przyjęcia punkt; 5. *Zarówno Gmina Kamieńsk jak i Gmina Kleszczów uwzględnić będą w budżetach środki na inwestycję objętą niniejszym porozumieniem*. To jeszcze my mamy środki finansowe w budżecie uwzględniać? To proszę Państwa, taka biedna Gmina Kamieńsk ma jeszcze środki w budżecie określać na koszt super bogatej Gminy Kleszczów? – to jest punkt niestosowny i nie do przyjęcia. Ostatnia kwestia; 6. *Strony wyznaczają swoich przedstawicieli do prac w komisjach przetargowych, negocjacyjnych(w tym dotyczących zakupu gruntów) i odbiorowych*. Powtarzam jeszcze raz, jest to interes Gminy Kleszczów, która powinna zgodzić się na przedstawione porozumienie. Własnoręcznie wykupywać tereny i własnoręcznie być jedynym inwestorem tej drogi. A następnie przyjmując paragraf 7, w naszym porozumieniu, że opiekuje się tą drogą przez tyle lat ile tam jest zapisane. Przecież to jest kwestia bardzo ważna. Nie będzie tego zapisu to znaczy będziemy musieli, my jako Kamieńsk, z własnego budżetu tą drogę (po dwóch, trzech latach): łątać, naprawiać, będziemy musieli oświetlenie zrobić, (bo być może taki będzie wymóg), będziemy musieli pociągnąć kawałek chodnika, (bo taki też może być wymóg). Nas nie będzie na to stać, absolutnie, bo my jeszcze w swoim terenie północno-zachodnim nie mamy pobudowanych dróg. I mamy kłopot z łataniem naszych dróg gminnych a co dopiero jak będziemy musieli tą drogę remontować? Tak, że ja proponuje, proszę Państwa, główny ciężar przeniesienia budowy tej drogi na Gminę Kleszczów jako na tą gminę super bogatą a na Kamieńsk na rewaloryzację z tego tematu w kwocie 5 mln zł. w dwóch ratach. Oczywiście możemy tutaj rozmawiać, jak najbardziej, w punkcie, który tu Pani poruszyła, który mówi o tym negatywnym wpływie na środowisko. Tutaj jestem skłonny z Państwem negocjować i zapis negocjacyjny zostawić taki, jaki satysfakcjonuje obie gminy. Myślę, Panowie radni, że my reprezentujemy interesy Gminy Kamieńsk i dbajmy o tą gminę, bo jeżeli zawrzemy pewne niestosowne porozumienie to zmieniają się wójtowie, zmieniają się burmistrzowie, zmieniają się radni, żeby potem po naszej kadencji nie miał nikt z mieszkańców do nas pretensji, że zawarliśmy niestosowny zapis, który wiąże długotrwale Gminę Kamieńsk w budowę tej drogi i daje jej pewne obowiązki do wykonania. Mój projekt, który przesłałem takiego ryzyka nie daje. Wybór należy, oczywiście, do radnych.”

Wójt Gminy Kleszczów p. K.Tarnowska: „Tutaj, co Pan opowiada, to nie do końca jest prawdą, bo Pan tutaj wprowadza ludzi w błąd. Mówiliśmy od początku, że Gmina Kleszczów ponosi koszty, a tutaj tak Pan przedstawia jakby to biedna Gmina Kamieńsk miała realizować to zadanie. Powiedzieliśmy, że to my będziemy realizować, nie wiem czy tylko z pieniędzy budżetowych czy będziemy się starać o środki pomocowe. Napewno nie będzie to z pieniędzy Gminy Kamieńsk. Tak samo, jeśli chodzi o wykupienie; dyskutowaliśmy kiedyś, że są dwa warianty, że możemy my wykupywać i chodzić po mieszkańcach Waszych terenów, ale uważaliśmy, że jest druga opcja, że Wy znacie tych rolników, Wy wiecie czyj to jest grunt i łatwiej będzie, jeżeli będzie to osoba od Was i od nas i z rolnikiem będzie rozmawiała o cenie. Tutaj na tym by polegało lub też Państwo wykupujecie, jako gmina, bo jest to na Waszym terenie, ale my każda złotówkę płacimy. Oczywiście cena by musiała być ustalona (u nas cena jest za grunty 5 zł od drogi). Natomiast, jeżeli będziecie Państwo wszyscy podchodzić do tego, że Gmina Kamieńsk nic z tego nie ma to może faktycznie ta droga nie powinna powstawać, bo nie ma sensu. Ja chcę powiedzieć, że my mamy strefę, nic nie stało na przeszkodzie żeby Gmina Kamieńsk taką strefę miała. Przecież to tylko zależy od inwencji, od pomysłów i od koncepcji władz gminy. Trzeba było taką strefę po prostu zorganizować i przewidzieć w planie. Jeżeli tutaj jest zarzut do nas, że inwestor pojedzie do Kleszczowa i nie zostanie w Kamieńsku, jeżeli władze Kamieńska nie przygotowały strefy i warunków do inwestowania, no to być może, że pojedzie. Inwestor jak zechce przyjechać do Kleszczowa to pojedzie naokoło przez Szpinalów, Kalisko. Jak zechce zostać w Kamieńsku to zostanie w Kamieńsku, bo ma tutaj bliskość trasy A1, (jak przewidzicie w planie tereny pod strefę). Pan powiedział, że oddaliśmy grunty, że ludzie będą mieli do Was pretensje. Nic nam nie oddajecie, my kupujemy te grunty od Waszych rolników i mogą oni te pieniądze zainwestować, przeznaczyć np. na rozwój swojego gospodarstw czy odnowienie elewacji itp. Ja myślę, że jest to obustronna korzyść. My jesteśmy bogatsi, dlatego chcemy to zadanie realizować i chcemy wszystkie koszty związane z realizacją tego zadania ponieść nie obciążając w żaden sposób Gminy Kamieńsk. Jeszcze jedno, co mnie też zabolalo, my tu przyjeżdżamy, bo zostaliśmy zaroszeni. My chcemy Was prosić i prosimy już 4 lata i nigdy nie mamy w zwyczaju dyktować warunków, mimo, że jesteśmy bogatsi.”

Radny Gminy Kleszczów: „Ja chciałbym dodać jedną rzecz; Pan Burmistrz powiedział, wprowadzając też Państwo w błąd, tj. wprowadzenie czegokolwiek do studium uwarunkowania i planu zagospodarowania nie jest równoznaczne, że coś będzie robione. Może być to robione natomiast nie jest to jednoznaczne z tym, jak Pan Burmistrz powiedział, że to ma być tam robione. Nigdy takiego czegoś nie ma a Pan Burmistrz stwierdził, że będzie musiał to robić. Wcale nie, jeżeli będzie wprowadzony i uchwalony plan to jest tylko możliwość, że będzie można to robić. Czyli jest to wprowadzanie w błąd.”

Burmistrz Kamieńska p. G.Turlejski: „Ja sobie wypraszam, szanowny Panie, ocenę mojej wypowiedzi jako wprowadzanie w błąd...”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu, proszę zachować powagę.”

Burmistrz Kamieńska p. G.Turlejski: ...proszę nie przeszkadzać, ja reprezentuję Gminę Kamieńsk i kto twierdzi, że Burmistrz wprowadza w błąd to również ocenia źle mieszkańców tej gminy. Proszę takich impertynencji nie przedstawiać. Proszę Państwa, jeszcze raz powtarzam, jak będzie w studium trzeba będzie to robić. To jest przyzwolenie na robotę i żebyście czasami Panowie radni na swojej niewiedzy, nie doprowadzili do tego, że wykolegujecie naszą gminę. Ja jeszcze raz proszę o przyjęcie tego porozumienia, które przedstawiłem i przestrzegam nad zmianą tego porozumienia, bo ono bardzo ugodzi naszą gminę. I o to Was proszę i tu Was przestrzegam, ale decyzje należą do Was nie do mnie.”

Radny M. Ludwiczak: „Problem drogi Kleszczów wlecze się za nami ponad 4 lata. Były różne koncepcje, to już jest chyba czwarta koncepcja, ale takich problemów jak w tej chwili są to nigdy nie było. To co mówi nasz Pan Burmistrz to naprawdę z przykrością się tego słucha i chciałbym, żeby przedstawiciele Gminy Kleszczów nie uważali, zresztą chyba doskonale wiedzą że nie jest to zdanie tak mieszkańców jak i radnych Rady Miejskiej. To społeczeństwo nie mówi przez usta Burmistrza ani radni też nie mówią przez usta Burmistrza, przez usta Burmistrza mówi zazdrość, zawiść i arogancja. Nasz Pan Burmistrz jest tak krótkowzroczny, że proszę Państwa nie do przyjęcia są przez niego te warunki, które...

Burmistrz Kamińska p.G.Turlejski: „Przepraszam proszę mówić o porozumieniu nie o Burmistrzu. Porozumienie jest w porządku obrad...

Przewodniczący Rady: „Proszę nie przeszkadzać, Panie Burmistrzu...

Burmistrz Kamińska p.G.Turlejski: ...To nie jest punkt o Burmistrzu, wypraszam sobie to i proszę pilnować porządku obrad...

Przewodniczący Rady: ...Ale proszę, proszę Panie Burmistrzu, zwracam Panu uwagę. Proszę zachować powagę tej sesji, proszę nie przeszkadzać radnym...

Burmistrz Kamińska p.G.Turlejski: ... proszę pilnować porządku obrad, żeby była dyskusja na temat porozumienia tutaj, żeby była decyzja...

Przewodniczący Rady: ...Proszę Panie radny, kontynuować wypowiedź.”

Radny M.Ludwiczak: „Ja nie będę się wyżywał i tak niekulturalnie zachowywał jak ten Pan, bo może mam niższą szkołę, ale więcej kultury i z przykrością tego wszystkiego się wysłuchuje i naprawdę przykro nam jest, że mamy takiego przedstawiciela, którego podpis decyduje o budowie bądź nie budowie inwestycji, na którą tak społeczeństwo jak i radni w jakiś sposób wyrażają zgodę. Jeżeli słyszymy słowa do sąsiadów, którzy z nami chcą normalnie rozmawiać, że wykolegujecie nas, my Wam nie wierzymy, to w negocjacjach jest nie do przyjęcia. Myśmy rozmawiali Gminą Kleszczów niejednokrotnie i prowadziliśmy rozmowy i w tych rozmowach doszliśmy do konsensusu i to porozumienie, które przedstawiła gmina Kleszczów zostało wypracowane na różnych spotkaniach Rady Miejskiej Kamińska jak również Rady z Kleszczowa. I to porozumienie było dostarczone do nas już 27 kwietnia, temat został porzucony, a Burmistrz wystosował jakieś tam porozumienie wymyślone przez siebie i jak to powiedział uzgodnione ze swoimi współpracownikami. Panie Burmistrzu, Pan sobie może mieć 100 tysięcy współpracowników, ale kolejność jest taka, że jeżeli ma Pan jakieś porozumienie, jeżeli z czymś Pan występuje, to powinna o tym wiedzieć najpierw Rada Miejska i powinien to Pan uzgodnić z Radą Miejską. Ja nie wiem, kto jest Pana współpracownikiem czy tylko zastępca Burmistrza i Sekretarz. Jeżeli zechce się Pan odnieść do tego to ja bym bardzo prosił, żeby Pan powiedział, kto to są ci Pańscy współpracownicy? Bo ja uważam, że Pan powinien rozmawiać z Radą Miejską, przedstawiać te tematy i problemy na posiedzeniach sesji i powinno to być w uzgodnieniu wspólnym i wspólnym porozumieniu i to porozumienie powinno wyjść od Rady Miejskiej i Burmistrza do Gminy Kleszczów a nie tylko od Burmistrza z jakimiś żądaniami. W tych żądaniach przede wszystkim górują pieniądze i arogancja, która cały czas prowadzi Burmistrza przez sprawy tego porozumienia. Pieniądze są ważne tylko i wyłącznie do daty, kiedy nie skończy się kadencja, proszę Państwa i tutaj te żądania, które są od burmistrza o tych pieniądzach o tych 3 mln, 2 mln to są tylko do zrealizowania w przyszłym roku, żeby to jak najszybciej dostać, żeby pokazać, że ja te pieniądze otrzymałem. A jak ich nie otrzymam no to Panowie ja zrywam dyskusje, bo ja później już po październiku to prawdopodobnie Burmistrzem nie będę i co mnie obchodzi, co ta gmina będzie robiła później. To jest nie do przyjęcia, to nie są

rozmowy na szczepku: Wójt - Burmistrz, czy Rada Miejska - Rada Gminy i nigdy nie przypuszczałem, że w ten sposób można rozmawiać z sąsiadami, którzy chcą tutaj inwestować. Mówił Pan, że gmina Kleszczów pobuduje drogę i inwestorzy uciekną z Kamińska i pójdą do Kleszczowa. Panie Burmistrzu, przez 3 lata nie ściągnął Pan żadnego inwestora, nie zrobił Pan nic żeby wybudować strefę przemysłową, nie zrobił Pan nic żeby inwestorzy poczuli chęć przyjazdu do Kamińska. Nie odpowiada Pan na żadne interpelacje radnych, nie chce Pan rozmawiać z żadnym radnym. Zapytania typu gdzie jest inwestycja „wiatraki”, która miała stać w kwietniu, maju, to 29 czerwca na odpuszcie się pojawiły, to były wiatraki w Kamińsku. Niech Pan powie gdzie są te elektrownie wiatrowe, gdzie sa pozostałe inwestycje? Co Pan zrobił z saterem, do czego Pan doprowadził z inwestycja saterowską...

Burmistrz Kamińska p.G.Turlejski: „Nie na temat ten człowiek mówi. Panie Przewodniczący, niech Pan pilnuje porządku...

Przewodniczący Rady: „Ale niech Pan usiądzie.”

Radny M.Ludwiczak: ...I teraz prowadzi Pan do tego samego. Nie było masztu, bo Pan też się sprzeciwiał i dzisiaj inwestycja typu droga łącząca Kleszczów z drogą DK1 też zginie poprzez Pańską jakąś zarozumiałość i arogancję. To nie są sprawy dotyczące tylko Pana, ale całej gminy i cała gmina powinna o tym decydować. Jeżeli Pan mówi o negatywnym wpływie drogi to proszę Pana, nigdzie się nie spotkałem, że budowa drogi w jakiś sposób komuś przeszkadza. Co Pan powie, że może krowy w Koźniewicach mleka nie będą dawały? Będą dawały. Jeżeli Pan znalazł gdzieś tam 70 lat utrzymania tej drogi, skąd Pan to wziął, z sufitu? Czym się Pan sugerował wpisując tam 70 lat? Dla mnie to, co Pan mówił o służalczości, jaką gmina Kamińsk poczyniłaby do Gminy Kleszczów, z tym, że musi tak bardzo ustępować to dla mnie jest to następny nonsens i to co powiedziała Pani Wójt Gminy Kleszczów, to nie jest Panie Burmistrzu styl i metoda rozmów z sąsiadami i inwestorami którzy do nas wchodzą. Pan mówi pół prawdy a resztę, tak jak była mowa, wprowadza Pan mieszkańców, społeczeństwo i radnych w błąd.”

Radny J.Kuliberda: „Wysoka Rado, moim zdaniem to ta dzisiejsza dyskusja jest w ogóle niepotrzebna. To jest niepotrzebny punkt wprowadzony na dzisiejszą nadzwyczajną sesję. Ten temat powinien być przedyskutowany na Komisjach stałych. No gdzie są, Panie Burmistrzu, opinie z komisji? Po drugie; takie porozumienie to nie może być zrobione tylko przez grupę ludzi Pana Burmistrza. W 2004 r. Rada Miejska podjęła uchwałę o budowie drogi łączącej Kleszczów z drogą DK1 i wprowadzenie to w studium uwarunkowań i w planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamińsk. Powołana została komisja, która miała współpracować z komisją stałą Gminy Kleszczów. Pan Burmistrz zakwestionował, że radni wchodzą w kompetencje Pana Burmistrza, co jest nieprawdą. Prawda jest taka, że radni mają prawo podjąć taką uchwałę, bo przepisy o samorządzie gminnym tak mówią. To jest jedna sprawa. Mnie, proszę Państwa, zależy jak każdemu radnemu na tym, aby ta droga powstała, ale patrząc na to porozumienie no to Pani Wójt musi Pani przyjąć to, że to nie my byliśmy jako radni autorami tego porozumienia. To nie my, to co powiedział mój przedmówca i ja się z tym zgadzam, że nie było przeanalizowane a Pan Burmistrz by jak najwięcej chciał. Pamięta Pani jak byliśmy na wspólnym spotkaniu w Kleszczowie, co było? Ja już nie będę do tamtego tematu wracał. W związku z tym nie chciałbym przedłużać, bo to dzisiaj Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, nic z tego nie będzie. To co powiedziała Pani Wójt, to już jest koniec na tym bo gmina tamta nie przyjmie tych warunków i o czym my tu dalej dyskutujemy, szkoda naszego czasu.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Ustosunkuję się do tej drogi Kamińsk-Kleszczów; z tego co mi wiadomo to ta droga by nie kolidowała z dojazdem wszystkich pracowników i mieszkańców

do Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów. Myślę, że na tej drodze powstałaby infrastruktura sklepy usługowe i sklepy handlowe. To by były nowe miejsca pracy dla mieszkańców Miasta i Gminy Kamięnsk. Z tego co rozmawialiśmy z Gminą Kleszczów to gmina Kleszczów chciała wykupić od wszystkich rolników te ziemie i tam padła cena 5 zł. za m². Ja powiem krótko, w tej chwili oceniając Pana Burmistrza to my nie dojdziemy do żadnej inwestycji. Nie wiem czy Państwo sobie przypominają maszt programu 1, Pan Burmistrz był przeciwny. Zbiornik retencyjny, (wspomnę, że ta droga przebiegałaby wzdłuż tego zbiornika o pow. 40 ha), gdzie by powstały punkty gastronomiczne, punkty usługowe i ludzie, którzy by przyjeżdżali na Górę Kamięnsk spędziliby przy okazji miło czas przy tym zbiorniku, który by pełnił rolę rekreacyjną. Tak samo Pan Burmistrz nie dopuścił do budowy wiatraków, następna inwestycja, która nam uciekła. Tak samo, mówię to stanowczo, nie dopuści do budowy drogi Kamięnsk – Kleszczów, bo to była inicjatywa wspólna Rad: Gminy Kleszczów i Gminy Kamięnsk.”

Radny T.Gaworski: „Szanowni Państwo, na dzisiejszą sesję ten materiał jest w ogóle nie przygotowany. Uważam, że Burmistrz Kamięnska i Pani Wójt powinni się spotkać i omówić porozumienie. Jeżeli nie dochodzą do konsensusu to jest jeszcze taka możliwość, napisać protokół rozbieżności, (że my to chcemy tyle a Kleszczów nam daje tyle). Wtedy na dzisiejszej radzie moglibyśmy podjąć sprawę, co do porozumienia. Druga sprawa; jest bardzo ważne jak będzie się odbywał wykup gruntu. Uważam, że w porozumieniu powinno być zaznaczone, że grunty wykupuje Kleszczów, ale przekazuje nam. Ponieważ, oni wykupią grunty, a jest jeszcze takie prawo obowiązujące, które mówi, że jak się bierze od rolnika „ileś” ziemi to trzeba wykupić całe gospodarstwo. I wtedy Pani Wójt z Kleszczowa będzie wydawać tam decyzje, bo to będą jej tereny. Należy się nad tym zastanowić jak to zrobić. Uważam, że najlepsza forma to, że my wykupujemy grunty, (akt notarialny spisujemy z Gminą Kamięnsk) a gmina Kleszczów zwraca nam pieniądze. Następna sprawa; czy ta droga jest potrzebna czy nie? Pamiętam jak w 2002 r. roku Pan krzychał tutaj na sesji, że Gaworski narozrabiał, bo drogi jeszcze nie ma. Dlatego teraz jest ten moment, że może Pan to zrealizować. Poza tym jest to dojazd zarówno do zbiornika jak i do nartostrady. Chcemy żeby tam ludność korzystała z tego, dlatego musimy wynegocjować jakieś konkretne warunki, żeby to było nasze, a czy pieniądze będą dzisiaj czy za tydzień to jest najmniej ważne. Ważne jest, że te pieniądze będą, a czy ta Rada skorzysta z tych pieniędzy czy następna to jest nieważne, bo z tego skorzysta społeczeństwo i musimy w ten sposób rozpatrywać. Dlatego bym proponował abyście się Państwo spotkali i spisali takie porozumienie a wtedy poszczególne Rady rozstrzygną jak to ma zostać i oby ta inwestycja jak najszybciej się rozpoczęła, ponieważ zarówno plan zagospodarowania przestrzennego jak i studium uwarunkowań jest odłożone i jednym z warunków ich uchwalenia jest wprowadzenie tej drogi.”

Radny B.Pawłowski: „Ja myślałem, że to porozumienie, które wpłynęło do Rady, trzeba tylko przegłosować żeby stało się aktem prawa i obowiązywało. Myślałem, że było to omówione między Panem Burmistrzem a Panią Wójt z Kleszczowa, a okazuje się, że to wróciło do nas bez negocjacji z drugą stroną. To co powiedział Pan Gaworski, trzeba by było się spotkać porozmawiać i byśmy mogli wtedy przyjąć coś takiego co Kleszczów zaakceptuje i co można by było realizować. Ponieważ w tej chwili mamy porozumienie, które Kleszczów nie będzie chciał zaakceptować. Po drugie; ja nie wiem czy w tym porozumieniu powinien znaleźć się zapis, w którym przeznaczamy pieniądze na konkretne rzeczy. To będzie proces wieloletni i nie możemy zablokować przyszłej Radzie, że jak wpłyną pieniądze od Kleszczowa to ma być robiona ta droga a nie inna, bo może za 3,4 lata potrzeby będą inne. Więc ja bym w ogóle wyrzucił z tego porozumienia takie rozplanowanie środków. Następna sprawa, po co zapis, że droga wpłynie negatywnie? Jak wpłynie negatywnie to, po co w ogóle budować? Ja uważam, że jest okazja, żeby „wydusić” z Kleszczowa trochę pieniędzy, ale trzeba zachować pewien

umiary i pewien rozsadek. Nie może być tak, że na początku jak tylko będzie uchwała, porozumienie podpisane, (które jeszcze może 100 razy się zmienić), żeby od razu 2,3 mln trzeba było zapłacić. Nikt na to nie pójdzie, chyba, że ktoś ma do wyrzucenia 3 miliony. Naprawdę traktujmy poważnie sąsiada, który jest bogaty i przy okazji, od którego możemy coś skorzystać.”

Radny z Gminy Kleszczów: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, wysłuchując tych rozmów tutaj Waszych, to ja odnoszę wrażenie, że Pan Burmistrz to jest przeciwko rozwojowi Gminy Kamieński, bo mając takie szanse, jakie mu daje gmina Kleszczów i nic na tym nie tracąc on nie chce tego jeszcze wziąć a z drugiej strony tłumaczy, że jeszcze ta inwestycja niezrobiona, ta niezrobiona. A tu mu dajemy 5 mln zł a on tego nie potrafi wykorzystać tylko opór nam stawia. Nie wiem jak to porozumienie czy będzie czy nie.”

Przewodniczący Rady: „Proszę Panie Burmistrzu, ale z kulturą proszę zabierać głos.”

Burmistrz Kamieńska p.G.Turlejski: „Zastanówcie się, Panowie radni, z Gminy Kamieński czyje interesy tu prezentujecie? Czy jesteście radnymi wybranymi z Kleszczowa czy z Kamieńska? Bo ja po tej debacie, która się tu odbywa odnoszę wrażenie, że Wy reprezentujecie Kleszczów, że Wy nie dbacie o interesy Kamieńska tylko o interesy Kleszczowa. Przesłałem Wam porozumienie, dzięki któremu Kamieński dużo zyska (na budowie drogi pomiędzy Kamieńskiem a Kleszczowem) a Wy upieracie się, że te pieniądze są Wam zupełnie niepotrzebne. Upieracie się, że Kleszczów jest Wam bliższy sercu jak Kamieński to, Panowie radni, przeprowadźcie się do Kleszczowa, bo...”

Przewodniczący Rady: „Ale proszę takich sugestii nie dawać.”

Burmistrz Kamieńska p.G.Turlejski: „...bo może wybierzemy innych radnych, którzy będą dbać o tą gminę bo wy o nią nie dbacie.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu jesteśmy radnymi z Miasta i Gminy Kamieński. Jeżeli nam Gmina Kleszczów nie przekaże tych pieniędzy to nie będziemy ich mieli. Proszę to zrozumieć i przeanalizować.”

Radny W.Wasiński: „Panie Burmistrzu, założmy, że my dzisiaj podejmujemy tą uchwałę ale Gmina Kleszczów się nią nie zgadza czyli nie dostaniemy tych pieniędzy i co wtedy będzie znowu wina bo radni taką uchwałę podjęli? To jest chyba jakieś błędne koło z Pana strony. Pan w swojej wcześniejszej wypowiedzi powiedział, że trzeba rozmawiać i dyskutować a później na moje warunki tylko się zgodzić.”

Radny P. Secomski: „Tak, to jest błędne koło wg mnie. Mamy dostarczane pisma do Rady, analizujemy je, nie możemy uzyskać bliższych informacji od naszych władz wykonawczych. Wiadomo konflikt pomiędzy Radą a Panem Burmistrzem jest zaogniony. Ja myślę, że na dzień dzisiejszy to jest zbędna dyskusja nad tym tematem. Jest powołana Komisja Doraźna, prześlijmy te porozumienia może się spotkajmy. Później może będziemy mieli szansę negocjować ustalenia wspólnie z naszymi władzami wykonawczymi i wtedy może będzie jakiś konsensus. Dzisiaj straciliśmy ponad godzinę czasu na jałowej dyskusji i będziemy czynić sobie tutaj aluzje co do zapisów jakie są w porozumieniu Pana Burmistrza, które są w porozumieniu Pani Wójt, po co nam to? To jest zbędne, przejdźmy do następnego punktu.”

Przewodniczący Rady: „Proszę bardzo, ale krótko Panie Burmistrzu.”

Burmistrz Kamieńska p.G.Turlejski: „Proszę Pana, mnie Konstytucja daje możliwość swobodnego wypowiedzenia się i proszę mnie nie ograniczać. Nie jest Pan do tego umocowany prawnie. Proszę Państwa przedstawiłem radnym projekt porozumienia z Gminą

Kleszczów, który daje korzyści naszej gminie i daje pewność, że te korzyści wpłyną. To co Panowie radni proponują, zwalczając mnie tu dzisiaj na tej sesji w sposób obcesowy, nie daje żadnych gwarancji, że te korzyści z Kleszczowa wpłyną. Przekazałem Wam to porozumienie, proszę je teraz tak modelować, żeby było korzystne dla naszej gminy, jeżeli nie chcecie uznać tego co przedstawiłem. Chciałem Was się zapytać, powołaliście specjalną komisję do sprawy budowy tej drogi, która miała zdać sprawozdanie do 31 grudnia poprzedniego roku. Gdzie jest to sprawozdanie, bo ja go jeszcze nie widziałem a chciałbym się z nim zapoznać? Czyli jednym słowem nie pracujecie dobrze, ta komisja nie zostawiła żadnych wskazówek do tego porozumienia z Kleszczowem. A dwa; zwalczacie moje porozumienie, które jest jak najbardziej korzystne dla naszej gminy. Stawiam w dalszym ciągu pytanie, kogo reprezentujecie?”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu, sprawozdanie to jest. Pan dopiero dzisiaj żąda od Rady. Jest w radzie sprawozdanie obydwu Rad i proszę nie dyskutować na ten temat.”

Wójt Gminy Kleszczów p. K.Tarnowska: „Przykro mi, ale mój kolega takie porozumienie przygotował, że moim zdaniem jest to pod wyborców, pod publikę itd. Mówiliśmy od początku i Pan powinien mieć świadomość, że podpisanie takiego porozumienia nie gwarantuje gminie Kleszczów realizacji tej inwestycji. Przekazanie pieniędzy zgodnie z porozumieniem zaproponowane przez Burmistrza jest nie do zaakceptowania przez Radę Gminy, bo jeżeli kogoś nic nie kosztuje to można sobie żądać, można oczekiwania mieć duże i dyktować warunki tylko, jeżeli my mamy spełnić te warunki ma nas to kosztować 5 mln zł. to my też chcemy mieć coś do powiedzenia na jakich warunkach możemy dać te pieniądze. I ja uważam, że Rada jest gotowa do dyskusji, dlatego ja powiedziałam, że nasz projekt jest projektem. Pan mówi, że Pana projekt jest ostateczny i Pan żąda od razu, żeby zatwierdziła. Rada przyjmie tą uchwałę i uchwała będzie niewykonana. I za chwilę nie będzie wykonana przez Pana, bo ja się pytam swojej Rady, ja nie mam prawa sama dysponować budżetem, mimo, że on jest duży. Uważam, że jeżeli Pan ma takie szczere chęci i zamiary i myślę, że radni też mają chęci i zamiary i chcemy tej inwestycji, bo rozmawiamy o niej od 4 lat, czyli dla Państwa również jakaś korzyść jest. Jeżeli Państwo uważacie, że żadnej korzyści nie ma z tej drogi, powiedzcie nam od razu. Nie podejmiemy żadnej uchwały i nie będziemy więcej tu przyjeżdżać i Was prosić. Będziemy szukać innych rozwiązań. Natomiast jeszcze raz chcę powiedzieć na takie porozumienie, jakie Pan tu zaproponował. Nawet gdyby Rada Miejska podjęła uchwałę ta uchwała nie będzie wykonana przez Pana, bo ja tego porozumienia nie podpiszę, ponieważ ja takiego upoważnienia swoich radnych nie mam. Myślę, że jest to żądanie mało odpowiedzialne a z naszej strony podpisanie takiego porozumienia byłoby jeszcze mniej odpowiedzialne, a takimi ludźmi nie jesteśmy. Ja myślę, że dzisiaj nie będziemy dłużej Państwu przeszkadzać.”

Przewodniczący Rady zgłosił wniosek formalny:

WNIOSEK: „O przekazanie projektu uchwały w sprawie upoważnienia Burmistrza do zawarcia porozumienia z Gminą Kleszczów do Komisji stałych rady Miejskiej.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w wniosku.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

- uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zamianę działek;

Radny P.Secomski: „Pismo p. Piekarskiego do Urzędu wpłynęło dn.18.11.2004 r. pytam:

1) dlaczego do dnia dzisiejszego tego pisma nie ujrzały komisje stałe aby zaopiniować? 2) Na jakiej podstawie i kto zrobił podział tych dwóch działek tj. działki nr 78 i nr 77? 3) Dlaczego

w projekcie uchwały w § 2 Koszty aktu notarialnego dotyczące zamiany działek ponosi Gmina Kamięnsk? Z tego co wiem to inicjatywą jest p. Piekarski.”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny Secomski, 18 listopada wpłynęło pismo i dopiero teraz jest uchwała skonstruowana, bo taka jest procedura, proszę Pana, i takie są terminy. To nie jest, proszę Pana, wypicie butelki wódki tylko to są czynności prawne uchwały. To jest pierwsza kwestia. Druga kwestia, pismo nie musi być przesyłane do opinii Komisji Rolnictwa, bo te czynności załatwia Burmistrz. Jeżeli Burmistrz załatwił te czynności to w formie uchwały Rady Miejskiej przekazuje do Rady Miejskiej celem podjęcia stosownej uchwały lub też dokonania zmian w tej uchwale. I teraz skoro Burmistrz przedstawił projekt uchwały to Wy Panowie radni możecie praktycznie każdej zmiany tu dokonać a nawet w §2 tej uchwały gdzie koszty aktu notarialnego jak Wam się nie podoba, że ponosi Gmina Kamięnsk, to może ponosić jakaś inna gmina. Ma Pan prawo wnioskowania, co do projektu uchwały. Niech Pan radny Secomski z tego korzysta, a nie atakować Burmistrza. To jest punkt widzenia Burmistrza, do którego mam prawo i Pan nie ma prawa mi przeszkadzać w moim punkcie widzenia na temat tej uchwały, ale ma Pan prawo powiedzieć swoje wnioski jak koledzy radni uznają Pana wnioski za stosowne to je przegłosują i na takich zasadach Panowie radni te działki zamienicie. Myślę, że jasno powiedziałem, o co tu chodzi, już.”

Radny P.Secomski: „Dość szeroka opinia Pana Burmistrza, na tą butelkę wódki to może się, kiedy umówimy.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ja nie piję Panie radny.”

Radny P.Secomski: „To przykro mi, ale Pan nadmienił sprawę. Ja chciałbym jeszcze uzyskać odpowiedź na drugie pytanie, kto zlecił podział tych dwóch działek? Następna sprawa, znowu jest projekt uchwały na sesji nadzwyczajnej, którego żadna komisja nie widziała i dlatego pozwoliłem zapytać się Pana Burmistrza, co to jest w ogóle, znowu komisje są lekceważone. Rada jest lekceważona przez Pana Burmistrza.”

Przewodniczący Rady: „Ja jeszcze powiem, Panie Burmistrzu tyle sesji, co w tym roku było to naprawdę nic nie stało na przeszkodzie, aby to pismo i projekt uchwały rzucić do Biura Rady na komisje, normalną sesję, a nie na nadzwyczajną i stawiać Radę pod ścianę, bo macie tak zagłosować. Uważam, że jeżeli petent składa pismo to powinien mu Pan w ciągu 30 dni udzielić odpowiedzi, a Pan mu nie udzielił odpowiedzi jak sprawa została załatwiona. Dopiero interwencja osobista Pana Piekarskiego spowodowała to, że ten projekt uchwały jest na sesji nadzwyczajnej, bo tydzień temu w poniedziałek p. Piekarski był osobiście.”

Radny W.Wasiński: „Ja też w tej sprawie, co Przewodniczący powiedział, dostajemy uchwałę na dwa, trzy dni przed sesją i później mamy to w ciemno zagłosować. Panie Burmistrzu, w dobrym tonie to by było żebyśmy na komisje stałe otrzymywali i wtedy możemy przedyskutować, przeanalizować i podjąć decyzje.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja bym prosił, aby to pismo i tą uchwałę przegłosować, bo Pan Piekarski jest w trudnej sytuacji. Chcę zauważyć, że to koniec roku jest, on będzie eksmitowany z tego budynku, który leży przy trasie szybkiego ruchu, bo ten budynek przejmują autostrady i zależy mu na tym, żeby się mógł wziąć za budowę swojego domu, w którym chce mieszkać. Z tego co tu widzę to Pan Piekarski już prawie rok czeka na uchwałę, żeby podjęła Rada żeby zaczął się budować. Myślę, że w tym przypadku służby Pana Burmistrza powinny szybciej działać, bo temu człowiekowi bardzo na tym zależy tym bardziej, że ma schorowaną matkę. Dlatego jeszcze raz apeluję i proszę Panów radnych o przegłosowanie tej uchwały, żeby miał zielone światło Pan Piekarski, bo tutaj służby Burmistrza jak i Burmistrz ocieźzale działają w tym temacie.”

Pan Jerzy Piekarski: „Ja chce powiedzieć, że cały czas przychodziłem i to po prostu jest taka sprawa, że to najpierw miał być zwykły podział bez dróg i w styczniu to już geodeta miał mierzyć, ale znów się przeciągnęło, bo później nastąpił podział po 3 m z każdej strony na drogę. I to trochę trwało, bo wszędzie się musi wyleżeć, (tu 2 tygodnie, tu 2 tygodnie) i to trawa, no niestety takie są procedury. Naprawdę mogę powiedzieć, że pracownicy się starali.”

Burmistrz G.Turlejski: „Najpierw odpowiem radnemu Secomskiemu; to co przesłałem do Biura Rady Miejskiej to jest prawidłowy projekt uchwały i przesłałem to dnia 22 sierpnia, tydzień temu. Komisja Rolnictwa mogła się z tym spokojnie zapoznać. Pan Przewodniczący Rady, kiedy był u mnie w sprawie dożynek to pytałem się, kiedy sesja będzie zwołana to powiedział mi, że około 20 sierpnia będzie zwołana, to miało być na tą sesję przygotowane. Ponieważ nie było sesji zwołanej a Pan Piekarski bywał i zapytywał się obiecałem mu, że jak najszybciej będzie to przesłane i ponieważ wystąpiłem o sesję nadzwyczajną to załączyłem wszystkie projekty, jakie miałem, żeby były one przez Was rozpatrzone a Wam jak się nie chce rozpatrywać to zajmijcie się czym innym...”

Przewodniczący Rady: „Ale proszę nie komentować...”

Burmistrz G.Turlejski: „...są jeszcze inne zajęcia np. pieczenie pasztetu.”

Radny J.Kuliberda: „Panie Burmistrzu ja sobie nie życzę, aby Pan komentował w ten sposób: Wam albo Wy. My jesteśmy radni i proszę się zwracać jak Pana nauczono, bo kiedyś w Echu Kamieńska było nie Wy i nie Wam, tylko tak jak się należy.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zamianę działek

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXIX/334/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.08.2005 r. w sprawie wyrażenia zgody na zamianę działek. **Załącznik Nr 7**

- w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla logopedy zatrudnionego w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieński;

Radny J.Kuliberda: „Wysoka Rado, w tym piśmie urzędowym są uchybienia prawne: *Kuratorium Oświaty w Łodzi – Delegatura w Piotrkowie tryb. pozytywnie opiniuje przedłożone projekty uchwał Rady Miejskiej dotyczące określenia obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych nauczycieli... Brak jest słowa: ...**tygodniowego** obowiązkowego wymiaru... Nie wiem, czym Delegatura się sugerowała nie wpisując tego słowa, nauczyciele pensum mają tygodniowe. Natomiast w pkt 1 nie ma zapisanego że: ... **przedszkolach** i **gimnazjum** ... W takim układzie to pismo nie stanowi aktu prawnego, bo są uchybienia. Druga sprawa; w pkt 3) *pedagoga zatrudnionego w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach*. Wiem i mogę z całą stanowczością mogę powiedzieć, że w przedszkolu nie ma pedagoga...*

Dyrektor PP Elżbieta Dębska: „Na dzień dzisiejszy pedagoga nie ma, ale może być i logopeda i pedagog.”

Radny J.Kuliberda: „Proszę Państwa są uchybienia i brak jest podstawy prawnej, żeby na podstawie tej opinii podejmować te dalsze uchwały.”

Przewodniczący Rady: „Ja mam pytanie do Pani Dyrektor, do związków zawodowych, jak to się miało w 2003, 2004 r., kto podejmował stanowisko w tych uchwałach?”

Radny W.Wasiński: „Ja do tego co powiedział radny Kuliberda bym dodał, że nie powinno być ...tygodniowego obowiązkowego..., Bo ile godzin obowiązkowo, to mówią nam przepisy, dzienniki urzędowe a to są propozycje, więc powinno być, że propozycji tygodniowych wymiarów godzin dla pedagogów itd.”

Zastępca Burmistrza poprosił Pania Joannę górną, aby zapoznała Radę z pismem, które było wysłane przez Burmistrza do Kuratorium.

Pani Joanna Górna, inspektor w Urzędzie Miejskim przeczytała w/w pismo. Następnie dodała: „To, że nie ma zatrudnionego logopedy w szkole podstawowej, bądź pedagoga w przedszkolu to nie jest tu błędem. Uchwały regulują ogólne zasady. My nie możemy podjąć uchwały, że to jest dla przedszkola, to dla szkoły podstawowej w Kamieńsku, to w Gorzędowie a to dla gimnazjum. W uchwale się reguluje ogólne zasady zatrudnienia tych nauczycieli. Nie można wyodrębnić każdej szkoły oddzielnie, dlatego już na przyszłość jest wprowadzony zapis, że w przedszkolu może być pedagog, a w szkole podstawowej logopeda. Nie musi być ta osoba zatrudniona, to tylko reguluje ogólne zasady.”

W załączeniu do protokołu - pismo Burmistrza Kamieńska p.G.Turlejskiego do Kuratorium Oświaty oraz odpowiedź z Kuratorium na to pismo. **Załącznik Nr 8**

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu, ja zadaję pytanie, dlaczego w poprzednich latach 2003 - 2004 Pan się nie zwracał z projektem tych uchwał do Rady Miejskiej? Zarazem pytanie do Pani Radcy, jak mówi przepis prawny na ten temat?”

Radca prawna U.Kowalska-Smuga: „Przepis mówi, że to jest kompetencja Rady i ona określa ten obowiązkowy wymiar czasu pracy dla logopedy. Z tym, że dla logopedy ten przepis w 2003r. nie obowiązywał.”

Przewodniczący Rady: „Czyli Burmistrz w roku 2003,2004 wszedł w kompetencje Rady Miejskiej, tak?”

Radca prawna U.Kowalska-Smuga: „Ja nie wiem, kto ustalał ten wymiar czasu pracy, tak, że nie wiem czy...”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu, kto ustalił w poprzednich latach pensum?”

Burmistrz G.Turlejski: „Burmistrz ustalał.”

Przewodniczący Rady: „Na jakiej podstawie?”

Burmistrz G.Turlejski: „Karty nauczyciela.”

Przewodniczący Rady: „Czemu Rada nie wie, na ten temat?”

Burmistrz G.Turlejski: „Bo zmienił się przepis i Rada ma ustalać. Karta nauczyciela daje możliwość prowadzenia szkoły dwóm organom gminy i Radzie Miejskiej i Burmistrzowi. Zmienił się przepis i teraz Panowie radni będą...”

Wiceprzewodniczący Rady: „Ja chcę się zapytać Pani Prawnik, dlaczego 2 lata temu Rada nie ustalała tylko Burmistrz?”

Radca prawna U.Kowalska-Smuga: „A ja nie wiem, dlaczego.”

Przewodniczący Rady: „Chcemy dokładnej odpowiedzi, bo Rada Miejska jest oskarżana, że wchodzi w kompetencje Burmistrza i teraz chcemy się dowiedzieć czy Burmistrz wszedł w kompetencje Rady?”

Radca prawna U.Kowalska-Smuga: „Trzeba by było ustalić, jakie w ówczesnym czasie obowiązywały przepisy?”

Przewodniczący Rady: „To proszę ustalić i dać nam odpowiedź na piśmie.”

Radny J.Kuliberda: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ustawa, która daje obowiązek zatwierdzania pensum dla nauczycieli pełniących kierownicze stanowisko weszła w życie w 2002 r. a uchwalona była w 2001 r. Tam się mówi, że uchwalanie pensum dla dyrektora są to kompetencje Rady. W tym momencie jest Pani Prawnik i niech teraz da wykładnię, kto tutaj naruszył przepis i prawo, kto komu wszedł w kompetencje?”

Następnie przeczytał informację (ze strony internetowej Kuratorium Oświaty w Łodzi) w sprawie trybu opiniowania arkuszy organizacji publicznych szkół i placówek oświatowych przez Łódzkiego Kuratora Oświaty na terenie wojew. Łódzkiego.

W załączeniu do protokołu w/w informacja.

Załącznik Nr 9

Radny J.Kuliberda dodał: „Można zadać pytanie, dlaczego to jest dzisiaj na sesji nadzwyczajnej jak Pan Burmistrz miał czas do 30 czerwca? Do 30 czerwca tego roku powinien przesłać już te arkusze. Po otrzymaniu z Kuratorium, jeżeli Kuratorium zaopiniowało pozytywnie te arkusze, to tam już nie powinno nic być poprawiane, a Pan Burmistrz poprawia w tej chwili, dokłada pensum. Jest to niezgodne z prawem, bo już było zaakceptowane i nie wiem, dlaczego Delegatura w Piotrkowie teraz z powrotem pisze pismo, opiniując pozytywnie. Podważa to, co poprzednio podpisała.”

Dyrektor PSP p.H.Fużewska: „Arkusze, jak co roku, były złożone do 30 kwietnia (zawieszono do Kuratorium). Pani Kurator zaopiniowała nam pozytywnie i zostały przywiezione. Natomiast godziny przydziela się zgodnie z ramowym planem nauczania. A pensum, które było, to było od x lat, o którym mówiło wcześniej rozporządzenie gdzie przydzielało się zgodnie z ilością oddziałów w danej szkole. Ja miałam 3 godz. a zastępca 7 godz. (ponieważ powyżej 13 oddziałów). I w taki sposób również w tym roku był zrobiony przydział godzin.”

Radny J.Kuliberda: „Cały problem jest w tym, że raz; Burmistrz nie zachował terminu a dzisiaj za 3 dni jest rozpoczęcie roku szkolnego a nie ma zatwierdzonego projektu organizacyjnego a do tego jeszcze trzeba mieć uchwałę Rady Miejskiej, to jest źle. Ponadto w roku 2003 i 2004 złamał prawo sam podpisując pensum dla dyrektorów.”

Radny B.Pawłowski zgłosił wniosek:

WNIOSEK: „Aby przesłać te trzy uchwały, do Komisji Oświaty tj. uchwały:

- w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla pedagoga zatrudnionego w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieńsk;
- w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla logopedy zatrudnionego w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieńsk;
- w sprawie zasad udzielania i rozmiaru zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze w publicznych szkołach i publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Kamieńsk.”

Dyrektor H.Fużewska: „Ja chciałabym zapytać, bo jeżeli sesja będzie we wrześniu i zburzy mi to projekt to co, w trakcie roku będę coś zmieniała? Ja dzisiaj jestem po radzie?”

Przewodniczący Rady: „Nie do nas to pytanie Pani Dyrektor.”

Dyrektor PG p. A.Kuliberda: „Ja mam pytanie, co z projektem organizacyjnym gimnazjum, ponieważ na dzisiejszym spotkaniu Rada Pedagogiczna zaopiniowała pozytywnie aneks do organizacji. A o ile mi wiadomo to żeby jechać z aneksem to trzeba mieć najpierw projekt, a przecież 1 września...”

Przewodniczący Rady: „Pani Dyrektor, z szacunkiem, ale nie do nas to pytanie.”

Radny B.Pawłowski: „Apeluję do kolegów radnych, jeśli chcemy mieć dobrą oświatę, nie podejmujemy działań pochopnych, szybkich, nieprzemyślanych. Na spokojnie sobie przemyślimy, porozmawiamy, ustalmy. Na pewno propozycja radnych nie będzie mniej korzystna dla nauczycieli pełniących funkcje niż propozycja ta, która w tej chwili jest aktualnie.”

Przewodniczący Rady: „Powiem, dlaczego poprosiłem Dyrektorów; bo mamy nauczyciela i doświadczenie, co była uchwała w sprawie dodatków dla nauczycieli. My poszliśmy nauczycielom na korzyść finansową i okazało się, że Burmistrz napisał skargę na tą uchwałę do Wojewody. I ta uchwała znajdzie się w Sądzie Administracyjnym prawdopodobnie...”

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę powiedzieć dokładnie, co Burmistrz napisał, bo Pan przekłamał teraz. Co Burmistrz napisał?”

Przewodniczący Rady: „Skargę.”

Burmistrz G.Turlejski: „Czytał Pan ją? Niech Pan dokładnie wszystkim przeczyta, żeby wszyscy wiedzieli, co tam jest...”

Przewodniczący Rady: „Dobra, ale nie dyskutujmy, Panie Burmistrzu...”

Burmistrz G.Turlejski: „...Pan sobie za dużo pozwala...”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu, Pan tu jest gościem...”

Burmistrz G.Turlejski: „Niech Pan gościa szanuje...”

Przewodniczący Rady: „Niech Pan sobie nie pozwala za dużo.”

Przewodniczący poddał pod głosowanie wnioski radnego B. Pawłowskiego o skierowanie wszystkich trzech uchwał do Komisji Oświaty.

Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

- uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005;

Pani Skarbnik: „Ja chciałam tutaj powiedzieć, że w §1 jest błąd. Jest *...z przeznaczeniem łącznika i wymianę okien w Szkole Podstawowej w Kamieńsku*. Ponieważ we wniosku o umorzenie zwracaliśmy się na termomodernizację stropodachu nad salą gimnastyczną i częścią socjalną Publicznej Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum w Kamieńsku i tak powinno być w uchwale. Ten błąd powstał w ten sposób, że przygotowałam ten projekt uchwały przed pójściem na urlop. Chcę zaznaczyć, że umorzenie pożyczki w taki sposób jak teraz, że dotyczy 2005 r. czyli roku obecnie budżetowego i następnego, jest po raz pierwszy.

Nie wiedziałam jak mam postąpić czy całość mam wprowadzić (te 64 tys. zł co mamy umorzenie) czy tylko raty przypadające na ten rok (na 2005 r), a już było po 16-tej i nie miałam możliwości skontaktowania się z RIO i problem zostawiłam koleżankom tutaj w księgowości. One się skontaktowały z Panią Sylwią Grochulską, która ich poinformowała, że można wprowadzić tylko 32 tys. zł, jak w projekcie. Dziewczyny nie wiedziały, że to jest nowe zadanie inwestycyjne i wzięły to, co jest w załączniku inwestycyjnym na ocieplenie łącznika i ocieplenie okien. Tak, że zamieniły to zadanie I To jest ten błąd. Czyli nie byłoby na ocieplenie łącznika i wymianę okien tylko **na termomodernizację stropodachu nad salą gimnastyczną i częścią socjalną Publicznej Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum**. Jeżeli chodzi o paragrafy, rozdziały wszystko jest dobrze. Jeszcze, jeżeli chodzi o §2. Budżet po zmianach wynosi, to tu będzie różnica, bo wprowadziłam zarządzeniem Burmistrza kwotę 610 zł. Ja bym proponowała, aby ten budżet po zmianach to był w §3, a §2. **Plan nakładów na inwestycje otrzymuje brzmienie jak załącznik Nr 2**. I do tego załącznika inwestycyjnego, który ostatnio był na sesji dodane są te dwa zadania, czyli: 16 tys. zł na PSP w Kamieńsku i 16 tys. zł w PG. W związku z tymi zmianami, jeśli chodzi o dochody i wydatki tzn. o to 610 zł. to również zmienił się załącznik nr1.”

Przewodniczący Rady: „Radni pytają, odnośnie tej uchwały, czy to musi być dzisiaj, czy to jest pilna sprawa? Zmiany zaskoczyły tu niektórych radnych.”

Pani Skarbnik M.Ozga: „Ja powiem tak, chodzi o czas, bo te zadania inwestycyjne można już by było realizować.”

Radny W.Wasiński: „Chciałbym wiedzieć konkretnie, co za te pieniądze można zrobić? To co Pani przeczytała to jest tylko pierwszy etap a później się okaże, że drugi etap trzeba znowu dołożyć jakieś pieniądze i znowu będzie problem skąd, albo znowu, że Rada nie chce itd.”

Zastępca Burmistrza: „Ma Pan jasno wyjaśnione. Jeżeli mówię o umorzeniu 64 tys.zł tzn, że 64 tys. zostanie przekazane na termomodernizację tego obiektu. To jest pierwszy etap, ponieważ w tym roku możemy przeznaczyć tylko 32 tys. Następne 32.000 zł w przyszłym roku. Chcący całość (plus ten łącznik) wykonać, na pewno te 64.000 zł braknie. Trzeba będzie jeszcze dołożyć (no nie wiem, może rzędu jeszcze 30.000 zł), żeby był kompleksowo zamknięty temat.”

Przewodniczący Rady: „Proszę Państwa, mam w tej chwili ten nowy projekt uchwały. Ja myślę, że my nie będziemy tacy jak Burmistrz, że nie wyraża zgody. My wyrazimy uważam i zwracam się do radnych żeby wyrazić zgodę i podjąć tą uchwałę.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ja się do Pana o nic nie zwracałem ani nie prosiłem, Panie Przewodniczący. Słyszał Pan żebym o coś Pana prosił względem tej uchwały?”

Przewodniczący Rady: „Jak to, uchwała nowa jest.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ale ja Pana nie prosiłem o to. Pytam się, Burmistrz Pana o to prosił?...”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu, to ja mam pytanie, którą uchwałę mamy głosować, bo są dwa projekty?”

Burmistrz G.Turlejski: „Niech Pan głosuje co Pan chce. Burmistrz Pana o to prosił? Drugi raz Pan przekłamuje tu na sesji. Trzeba przyznać, że Pan przekłamał a nie Pan draży jak kornik dalej...”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu mam pytanie, są dwa projekty uchwał, który mamy głosować? Ten pierwszy, no nie wiem?”

Pani Skarbnik: „Ale pierwszy to i tak będzie niezgodne, bo już dochody i wydatki są nie takie.”

Przewodniczący Rady: „Pytam się, jak uchwały są przygotowane na nadzwyczajną sesję?”

Burmistrz G.Turlejski: „No słyszał Pan, że Pani Skarbnik już dała wyjaśnienia na ten temat.”

Pani Skarbnik: „To znaczy ja wytłumaczyłam, to jest moja wina...”

Przewodniczący Rady: „Nie ja się pytam Pana Burmistrza grzecznie.”

Burmistrz G.Turlejski: „Przepraszam bardzo, złożyłem Panu projekt uchwały? Złożyłem Panu tak? Prosiłem, żeby Pan go wycofał, albo, żeby Pan dokonał tam zmiany? Nie prosiłem i to jest podstawowa kwestia. Pani Skarbnik prosiła nie Burmistrz prosił...”

Wiceprzewodniczący Rady: „Społeczeństwo wybrało po to Pana Burmistrza, żeby merytorycznie przedłożył uchwałę tak jak należy a my żebyśmy zagłosowali uchwałę też jak należy a nie, którą chcecie to głosujcie. Nie po to jest Pan na fotelu Burmistrza, nie po to Pan bierze odpowiednie pieniądze, żeby Pan Radę wprowadzał w błąd...”

Burmistrz G.Turlejski: „Nie Burmistrz prosił o zmianę uchwały. Proszę tu nie kłamać, że Burmistrz prosił.”

Przewodniczący Rady: „Ale Panie Burmistrzu projekt uchwały to Pan przygotował i pytam się jako Kierownika jednostki Pana Burmistrza.”

Burmistrz G.Turlejski: „Pan nieładnie stwierdził, że nie będzie Pan taki jak Burmistrz i to co Burmistrz wniósł, to Pan przegłosuje. Ja Panu mówię, ja nie wnosiłem nic tam do tej uchwały. Pani Skarbnik prosiła o naprawienie błędu, który przygotował dział księgowości.”

Przewodniczący Rady ogłosił 5 minut przerwy w celu przygotowania uchwały.

Po wznowieniu obrad Przewodniczący przeczytał pismo w sprawie wycofania projektu uchwały z dnia 22.08.2005 r. i poddaniu pod głosowanie załączonego projektu uchwały.

W załączeniu do protokołu w/w pismo.

Załącznik Nr 10

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005.

Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta 12 głosami „za” przy 1 głosie wstrzymującym się. Podczas głosowania 2 radnych było nieobecnych.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXIX/335/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.08.2005 r. w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005.

Załącznik Nr 11

p u n k t 5

ZAKOŃCZENIE OBRAD.

Przewodniczący Rady A. Kułak podziękował radnym i zaproszonym gościom za przybycie i udział w sesji. Zakończył obrady wypowiadając formułkę "zamykam XXXIX nadzwyczajną Sesję Rady Miejskiej w Kamieńsku."

Protokołowała:

Halina Bąkowicz